

# The Analogs, Pie

To anioły kiedyś zaśpiewały mi tą pieśń  
Gdy straciłem wiarę, że coś jeszcze ma sens  
Gdy gruzem runął cały mój świat  
Gdy skończyła się forsa i nadchodził kąc  
To anioły kiedyś zaśpiewały mi tą pieśń  
Gdy leczyłem rany, oceriałem krew  
Gdy nawet miłość utraciła smak  
Gdy moje serce wypełnił strach  
Spójrz na świat dookoła brudne mury miasta  
Na ulice pełne bólu, kominy fabryk  
Tu nie znajdziesz miejsca dla siebie  
Pierdol ten świat to on jest właśnie piekłem  
To anioły kiedyś zaśpiewały mi tą pieśń  
Gdy byłem już prawie na samym dnie  
Gdy marzenia płonęły na stosie codzienności  
Gdy została nienawiść i zabrakło litości  
To anioły kiedyś zaśpiewały mi tą pieśń  
Po to bym jeszcze mocniej mógł zaciskać pięść  
Bym zapomniał czym jest niepewność i strach  
I zrozumiał, że życie to tylko głupi żart  
Spójrz na świat dookoła brudne mury miasta  
Na ulice pełne bólu kominy fabryk  
Tu nie znajdziesz miejsca dla siebie  
Pierdol ten świat to on jest właśnie piekłem